



# TU TERAZ

Dofinansowany z budżetu Miasta Jelenia Góra  
oraz Starostwo Powiatowe ze środków PFRON

ISSN 1895 – 4987

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

PAŹDZIERNIK

9/19/2007

### W NUMERZE:

O nas w kraju i na świecie  
strona **2**

Niepełnosprawni w górskiej  
gminie  
strona **7**

Nie chcę siedzieć w domu!  
strona **10**

Poezja nad stawami  
strona **14**



Jubileusz Startu Simet

strona **3**



Weekend z Sejmikiem

strona **12**

Z redakcyjnej poczty  
strona **16**

Zwiedzanie Wilna  
strona **18**

W świecie paragrafów  
strona **19**

Listy pani Ziuty  
strona **24**

# O NAS W KRAJU I NA ŚWIECIE

## PRZYBYWA GŁUCHYCH

Już 90% Polaków ustawia poziom głośności dzwonka w swojej komórce na maksimum. Według szacunków Polskiego Stowarzyszenia Protetyków Słuchu w samej tylko prawie 2-milionowej Warszawie może być aż 200 tys. niedosłyszących. Dolegliwość ta dotyka nie tylko osoby starsze, jak się powszechnie uważa. Jedynie 20% ludzi z problemami słuchu ma od 40 do 60 lat. Głuchną głównie młodzi.

Wśród przyczyn tego zjawiska wymienia się między innymi: coraz powszechniejsze używanie przez młodych ludzi odtwarzaczy mp3, głośne koncerty oraz dyskoteki. Ale nie tylko od tego można popsuć sobie słuch. Wraz z postępem technologicznym rośnie liczba dźwięków wokół nas. Dostrzegła to Unia Europejska, która nakazała stworzenie także w polskich miastach tak zwanych map hałasu, co ma skutkować między innymi powstawaniem w krytycznych miejscach ekranów akustycznych. Mapy nie są jeszcze gotowe, ale już teraz ocenia się, że ponad 4 miliony ludzi mieszka w okolicy, gdzie poziom hałasu przekracza normy.

## DYSKOTEKA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Niepełnosprawni też chcą się pobawić, gdzieś wyjść ze znajomymi. Niestety, mają problemy nawet z dostaniem się do klubu – schody w górę lub w dół to standard, a co dopiero mówić o wejściu do dyskoteki. 23-letni Mariusz Wachniewski z Białegostoku chce to zmienić. Zamierza stworzyć bursę z dyskoteką dostosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Bursa miałaby służyć tym, którzy przyjeżdżają szukać pracy lub na studia. Zazwyczaj znalezienie w miarę taniego mieszkania dostosowanego do ich potrzeb jest bardzo trudne. Do dyskoteki będą mogli przychodzić wszyscy, ale dla niepełnosprawnych

zostaną zainstalowane poręcze, podjazdy, specjalne łazienki, itp.

Mariusz jest chory na lewostronne porażenie mózgowie, ma problemy z mową i poruszaniem się. Od dawna pomaga innym. Zebrał grupę ludzi, którzy zaangażowali się w projekt i pieniądze pozwalające na jego rozpoczęcie. Będzie się również starał o dofinansowanie z funduszy unijnych i z PFRON. Miasto chce przekazać na ten cel już istniejącą bursę do remontu i adaptacji.

## CUKRZYCA POD SKALPEL

U siedmiu otyłych pacjentów w wieku od 20 do 30 lat wykonano operację polegającą na ominięciu w przewodzie pokarmowym dwunastnicy, czyli części jelita cienkiego zaraz za żołądkiem. Trawienne pożywienie trafia wtedy wprost do środkowej części jelita grubego co powoduje, że organizm nie przyswaja z niego wszystkich substancji odżywczych i operowani zaczynają chudnąć. Przy okazji wyszło na jaw, że wielu z nich również „przypadkiem” wyleczyło się z cukrzycy. Postanowiono sprawdzić jaki skutek będzie miała ta sama operacja u szczupłych diabetyków. Pierwsze dwie osoby, które zgłosiły się do eksperymentu dziewięć miesięcy temu, przestały brać leki. Na efekty kolejnych operacji trzeba poczekać.

Najdziwniejsze w tym wszystkim jest to, że lekarze nie wiedzą dlaczego po operacji pacjenci wychodzą z cukrzycy. Przypuszczają, że być może przez dwunastnicę płynie jakiś sygnał powodujący odporność na insulinę, ale to na razie tylko przypuszczenia. Badania potrwać zapewne kilka lat.

Na podstawie Rzeczpospolitej,  
PAP i Gazety Wyborczej  
opracował ag

Jeleniogórski Biuletyn Informacyjny  
 **MIESIĘCZNIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I STARSZYCH DOFINANSOWANY Z BUDŻETU MIASTA JELENIA GÓRA ORAZ STAROSTWO POWIATOWE ZE ŚRODKÓW PFRON**

Wydawca: Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych  
Redagują: Marek Chromicz, Andrzej Grzelak (red. naczelny) i zespół wolontariuszy KSON  
Adres wydawcy i redakcji: ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra, tel.: 075 75 242 54, tel./fax centrum informacji: 075 75 231 83, e-mail: biuro@kson.pl • www.kson.pl  
Łamanie: AD REM, Jelenia Góra, ul. 1 Maja 60, tel. 075 75 222 15  
Druk: NYC Drukarnia, ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, ts – tekst sponsorowany.

**egzemplarz bezpłatny**

Nakład 2000 egz.

## SPÓŁECZNY RZECZNIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

przyjmuje we wtorki w godz. 11.00-13.00  
i czwartki w godz. 13.00-16.00  
w biurze Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych  
przy ul. Grabowskiego 7 w Jeleniej Górze

Redakcja „Tu i Teraz” proponuje  
**zamieszczanie reklam oraz tekstów sponsorowanych.**  
**Niskie ceny – wysoka skuteczność!**  
**Docieramy do ponad 8 tysięcy Czytelników!**  
**Zamówienia przyjmuje Biuro KSON-u.**

# Nie tylko pogoń za sportowym sukcesem

Jubileusz dziesięciolecia istnienia obchodzi w tym roku Jeleniogórski Klub Sportowo – Rehabilitacyjny Start – Simet. Inspiracją do jego utworzenia były przekształcenia w wojewódzkiej federacji sportu, które niekorzystnie wpłynęły na dotychczasową działalność sportową na rzecz osób z niepełnosprawnością narządów ruchu.

W tej sytuacji grono działaczy zdecydowało się na powołanie klubu z wiodącą sekcją piłki siatkowej na siedząco, która by funkcjonowała w ramach Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych Start w Warszawie. W skład zarządu weszli: Wiktor Żuryński (prezes), Piotr Tośko (wiceprezes), Kazimierz Bałbatum (sekretarz), Ewa Chowańska (skarbnik), Leszek Karbowski (członek). Od 5 lat Simet zrzeszony jest w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych.

Już w 1997 r. siatkarze odnieśli znaczący sukces – wygrali ogólnopolski turniej z udziałem wszystkich klubów zrzeszonych w Starcie. Oficjalne mistrzostwa Polski w piłce siatkowej na siedząco odbyły się po raz pierwszy w 1998 roku w Katowicach. Jeleniogórzanie wywalczyli srebrny medal. Pokonali ich jedynie reprezentanci Warszawy, wśród których było wielu członków kadry narodowej w piłce siatkowej na stojąco. W następnych latach Start – Simet wielokrotnie zdobywał podczas tych mistrzostw medalowe pozycje. Do najlepszych zawodników należeli i należą między innymi: **Piotr Tośko**, **Wiktor Żuryński**, **Piotr Truszkowski**, którzy wielokrotnie reprezentowali nasz



kraj na arenie międzynarodowej. Z młodszego pokolenia należy wyróżnić: **Grzegorza Żyłkiewicza**, **Michała Szymanowskiego**, **Jarosława Dąbrowskiego**, **Grzegorza Samczyka**. Uczyli się oni sztuki siatkarskiej od starszych kolegów: **Adama Prutisa**, **Leszka Śliwińskiego**, **Jerzego Wojtaszka**, **Krzysztofa Kowalskiego** i wielu innych. Pierwszym trenerem drużyny był **Jan Lizak**, pracował też z nią **Franciszek Piluczonek**, najwięcej jednak sukcesów odniosła pod kierunkiem **Jana Kowalskiego**, który był także trenerem kadry narodowej.

W ubiegłym roku siatkarze na siedząco wywalczyli między innymi: IV miejsce w Mistrzostwach Polski, III podczas Międzynarodowego Turnieju

o Puchar Września Jeleniogórskiego, II w Pucharze Wrocławia, I w turnieju plażowej piłki siatkowej. Klub nawiązał współpracę z holenderskim zespołem HSV Brunssum i niemieckim GSV Cottbus, co pozwala mu

uczestniczyć w organizowanych przez nie zawodach.

Do kadry Polski w roku 2007 zostali powołani, Piotr Tośko, Jarosław Dąbrowski, Zdzisław Filipiak i Grzegorz Samczyk (junior), który uczestniczył w tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów w Rio de Janeiro w Brazylii. W pierwszej ich fazie Polacy wygrali z Brazylią i Kazachstanem, ale przegrali z Iranem, Rosją oraz Bośnią, co nie dało im awansu do dalszych rozgrywek i ostatecznie zajęli siódme miejsce.

Start także w tym roku bierze udział w Mistrzostwach Polski. Poza nim uczestniczą w nich: UKS Poznań, Start Wrocław, Start Szczecin, Start Kielce, Atak Elbląg, Start Katowice. Finałowy turniej odbędzie się od 11 do 13 listopada w Elblągu.

\*

Jeleniogórski Klub Sportowo-Rehabilitacyjny to nie tylko piłka siatkowa na siedząco. Wiele osiągnięć mają na swoim koncie lekkoatleci. Wielokrotną medalistką mistrzostw Polski jest **Teresa Kubicka**. W ubiegłym roku w Szczecinie wywalczyła złoto i brąz w konkurencjach rzutowych z wózka inwalidzkiego. Podczas tych samych zawodów tytuł wicemistrza Polski uzy-



skął **Wiktor Żuryński**, a **Piotr Truszkowski** brązowy medal. **Stanisław Milczarek** brał udział w Paraolimpiadzie w Los Angeles w 1984 roku, skąd przywiózł dwa srebrne medale (rzut dyskiem i pchnięcie kulą). W klubie trenuje też grupa młodych zawodników rokujących duże nadzieje na przyszłość, między innymi: **Sebastian Parszywka**, **Ewa Mikosza**, **Mariusz Przystajko**.

Inne sekcje Startu – Simet to: żeglarska, tenisa stołowego, szachowa oraz narciarska, której członkowie też odnoszą liczne sukcesy, przykładowo **Jarosław Dąbrowski** był w 1992 roku wicemistrzem Europy w biathlonie.

\*

Niepełnosprawni uprawiają nie tylko te dyscypliny, których sekcje istnieją w Startcie – Simet. Poza siatkówką grają także w piłkę nożną, rugby oraz koszykówkę. Dyscypliny indywidualne to między innymi: łucznictwo, kręgle, tenis ziemny, wioślarstwo, ka-

jakarstwo, szermierka, pływanie, podnoszenie ciężarów, kometka, wyścigi na wózkach, saneczkarstwo. Spotykamy ich na trasach biegowych, stadionach i w halach sportowych. Często jest to tylko chęć włączenia się do aktywnego uczestnictwa w życiu, a nie pogoń za sportowym sukcesem. Trzeba jednak pamiętać, że aktywność ruchowa odgrywa szczególną rolę, gdyż stanowi uzupełnienie w reha-

bilitacji leczniczej, zawodowej i społecznej. Uprawianie sportu wyrabia samodzielność i czyni osobę niepełnosprawną bardziej otwartą na kontakty ze światem zewnętrznym.

Niepełnosprawni mogą zrzeszać się w klubach sportowych, zdobywać licencje zawodnicze i brać udział w rywalizacji indywidualnej i zespołowej. Zawodnicy startują w zależności od schorzeń w poszczególnych grupach. W każdej istnieją odpowiednie klasy. Kierują do nich lekarze klasyfikatorzy lub rehabilitanci.

Na niepełnosprawnych czeka też Jeleniogórski Klub Sportowo-Rehabilitacyjny, który umożliwia wszystkim chętnym udział w treningach sportowych i zajęciach rehabilitacyjnych, także podczas turnusów w miejscowościach nadmorskich.

\*

Sport osób niepełnosprawnych w regionie jeleniogórskim ma oczywiście dłuższą historię niż dziesięć lat. W najbliższych numerach postaramy się ją przypomnieć. A zawodnikom oraz działaczom Startu – Simet gratulujemy jubileuszu i życzymy wielu sukcesów w kolejnych dziesięcioleciach!

żur

## MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ NA SIEDZĄCO MEMORIAŁ IM. JERZEGO HUBERTA MODRZEJEWSKIEGO

z udziałem:

STARTU WROCŁAW, SIMETU JELENIA GÓRA, STARTU SZCZECIN, STARTU  
KATOWICE, HSV BRUNSSUM (Holandia)

**19 X (piątek)**, g. 20.00-22.00, Ośrodek Wypoczynkowy Hottur w Borowicach – rozgrywki eliminacyjne

**20 X (sobota)**, g. 9.00-10.30, SP nr 11 przy ul Moniuszki 9 w Jeleniej Górze – rozgrywki eliminacyjne,  
g. 11.30-18.30 – rozgrywki finałowe

**Organizatorzy: Jeleniogórski Klub Sportowo-Rehabilitacyjny, Towarzystwo Walki z Kalectwem,  
Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych**

# SIATKARZE NA SIEDZĄCO STARTU SIMET



**ADAM PRUTIS** („Dziadek”) gra w klubie od 1997 roku na pozycji atakującego. Największym jego sukcesem było zdobycie z drużyną mistrzostwa Polski.



**JAROSŁAW DĄBROWSKI** („Ły-sy”) gra na pozycji rozgrywającego. Od 2005 roku jest w reprezentacji Polski. W 2006 r. wraz z nią zdobył V miejsce na Mistrzostwach Świata w Holandii. Uprawia również narciarstwo biegowe w klasie LW/2 (amputacje, niedowłady). Wielokrotnie zdobywał mistrzostwo Polski na 5 i 10 km. Wywalczył srebrny medal w biathlonie (20 km) podczas Mistrzostw Europy w 1993 r. Brał udział w Paraolimpiadzie w Lillehammer w 1994 (V miejsce w biathlonie na 7,5 km).



**MIROSŁAW ZYMEK** („Kolarz”) jest w klubie od 2005 r. Gra na pozycji atakującego. Uważa się go za zawodnika rozwojowego.



**WIKTOR ŻURYŃSKI** („Prezes”), rozgrywający, w klubie gra od 1997 roku. Był reprezentantem Polski w latach 1997 – 2006. Jako lekkoatleta dziesięciokrotnie zdobył tytuł mistrza Polski w rzucie oszczepem z wózka. Uprawia też narciarstwo zjazdowe. Był mistrzem Polski w 1997 r. w slalomie specjalnym (jeździ na jednej nartcie z dwoma kulonartkami).



**GRZEGORZ SAMCZYK** („Junior”) dziewiętnastolatek grający w klubie od 2006 r. na pozycji atakującego. Reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata Juniorów, które odbyły się w tym roku w Rio de Janeiro w Brazylii.



**PIOTR SAMCZYK**, ojciec Grzegorza, menedżer drużyny.



**LESZEK ŚLIWIŃSKI** („Śliwa”) jest rozgrywającym. W latach 1982-1984 zdobywał mistrzostwo Polski w piłce siatkowej na stojąco niepełnosprawnych.



**STANISŁAW MILCZAREK** („Mały”), atakujący. Uprawia również lekkoatletykę. W 1984 roku podczas Paraolimpiady w Los Angeles zdobył dwa srebrne medale - w kuli i dysku. W latach 2002-2005 był mistrzem Polski w rzucie dyskiem w klasie F-42 (podwójna amputacja nóg).

\*

W piłkę siatkową na siedząco, poza wymienionymi w artykule, grają też między innymi: **PIOTR TOŚKO** – „Tasior” (rozgrywający, reprezentant Polski), **ZDZISŁAW FILIPIAK**, **ZBIGNIEW KIJOWSKI**, **ZDZISŁAW KOŁODZIEJ**, **KRZYSZTOF BOGUSZEWSKI**, **PIOTR LAMCH**, **TOMASZ JANCELEWICZ**.

# Konwencję trzeba ratyfikować

**Latem w Berlinie odbyła się europejska konferencja poświęcona osobom niepełnosprawnym zorganizowana z okazji Roku Równych Szans, jakim jest rok 2007. Uczestniczył w niej Rzecznik Praw Obywatelskich dr Janusz Kochanowski, z którym rozmowę przeprowadziła „Rzeczpospolita”. Cytujemy ją z niewielkimi skrótami.**

– **Jakie były główne wątki konferencji?**

– Poruszano trzy podstawowe tematy: wyrównywanie szans niepełnosprawnych poprzez dostęp do edukacji, włączenie ich do otwartego rynku pracy oraz usuwanie barier komunikacyjnych i fizycznych, które utrudniają, a nieraz wręcz uniemożliwiają im uczestniczenie w codziennym, normalnym życiu.

– **Jaką rolę mógłby odegrać w ich przewycięzaniu Rzecznik Praw Obywatelskich?**

– Zamierzam podjąć kroki umożliwiające szybką ratyfikację przez Polskę Konwencji Narodów Zjednoczonych z 13 grudnia 2006 roku o prawach osób niepełnosprawnych. Uzupełnia ona wcześniej przyjęte ustalenia NZ dotyczące praw człowieka i ma umożliwić niepełnosprawnym korzystanie z praw i wolności na równi z innymi osobami.

Chciałbym także dokonać przeglądu swojego urzędu pod kątem osób niepełnosprawnych. We współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji planuję powołanie zespołu ekspertów do realizacji wspomnianej Konwencji poprzez włączenie jej w system polskiego prawa. Chodzi o to, żeby zapisać w nim: obowiązek pomocy niepełnosprawnym w dziedzinie edukacji, ich dostęp do pracy oraz usuwanie

różnych barier, które utrudniają między innymi dotarcie do urzędów oraz miejsc publicznych.

W Europie jest około 50 mln niepełnosprawnych, z czego w Polsce 5,5 mln. A ich liczba stale rośnie. W porównaniu, przykładowo, z danymi z Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 1988 zwiększyła się w naszym kraju o 50 procent.

– **Wynika to podobno nie tylko z faktu starzenia się społeczeństwa, ale także nieszczerzego systemu orzekania o niepełnosprawności oraz nadal dużego bezrobocia, które powoduje uciekanie w renty inwalidzkie.**

– To wszystko prawda, ale nie zmienia to faktu, że w Polsce jest zatrudnionych tylko około 20 procent osób niepełnosprawnych. W latach 1995 – 2005 ich liczba obniżyła się z 741 tysięcy do 561. Nadal ograniczone są możliwości zatrudnienia nawet w zakładach pracy chronionej.

– **Przecież polskie prawo wymaga, aby wśród ogółu pracowników danego przedsiębiorstwa było co najmniej 6 procent niepełnosprawnych. Te firmy, które nie chcą lub nie mogą spełnić tego obowiązku muszą płacić kary na rzecz PFRON.**

– Na 1000 zatrudnionych przypadają w Polsce średnio 153 osoby niezdolne do pracy, podczas gdy przykładowo w Niemczech – 66, a w Szwajcarii – 44. Rozszerzanie edukacji i zatrudniania osób niepełnosprawnych, usuwanie barier architektonicznych, stosowanie systemu Braille’a jest potrzebą nie tylko humanitarną i wyznacznikiem postępu cywilizacyjnego, ale także ekonomiczną.

Niepełnosprawni, którzy nie są aktywni zawodowo, stanowią znaczne obciążenie dla budżetu. Renty z tytułu niezdolności do pracy pochłaniały w Polsce w 2003 roku 3,9 procenta produktu krajowego brutto, podczas gdy w Holandii – 2,39, Hiszpanii – 1,34 Niemczech – 1,05, a we Francji – 0,87 proc. Zwiększenie zatrudnienia niepełnosprawnych jest również konieczne i dlatego, że nasze społeczeństwo się starzeje. Będziemy więc odczuwać coraz większy brak rąk do pracy.

W tej sytuacji zamierzam stanowczo domagać się od władz państwowych ratyfikacji Konwencji Narodów Zjednoczonych, a następnie jej realizacji – zarówno ustawowej jak i faktycznej. Oczywiście, zdaję sobie sprawę z tego, że musi ona odbywać się stopniowo, ale konsekwentnie. Mamy już przecież różnego rodzaju gwarantowane rozwiązania prawne, pozostające na papierze. Dlatego w Polsce niepełnosprawni są w znacznie gorszej sytuacji niż w krajach „starej” Unii.

Myślę, że powinniśmy pamiętać o tym, że wszyscy jesteśmy, w mniejszym lub większym stopniu, wcześniej lub później, nie w pełni sprawni, czyli niepełnosprawni.

# Konieczna jest integracja środowiska

**Anna Latto, wójt Podgórzyna, pytana o warunki w jakich żyją niepełnosprawni w tej gminie, najpierw mówi o tym co jest obowiązkiem władz wobec tej grupy społecznej i na co przeznaczane są zapewnione ustawowo środki finansowe. Ale szybko dodaje, że tak naprawdę najważniejsze jest jednak zauważanie problemu i wyciągnięta do potrzebujących pomocna dłoń. Nie zawsze musi w niej coś być, często bowiem wystarcza tylko to, że ta ręka jest, że ktoś widzi ten gest.**

Oczywiście, podobnie jak w innych gminach, także tutaj dominującą formą pomocy jest udzielanie świadczeń, do których lokalne samorządy są zobowiązane. Szefowa Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej pa-

biających je jest w gminie ponad siedemdziesięciu. Są to przeważnie różne zapomogi pieniężne.

– O tym nie ma co opowiadać – dodaje pani Małgorzata – bo to jest po prostu nasz obowiązek. Dlatego znacznie ważniejsze

jest, przykładowo, codzienne funkcjonowanie punktu konsultacyjnego do spraw pomocy rodzinie, z którego stale korzystają osoby niepełnosprawne. Udzielane są tutaj porady prawne, przygotowywane komplety potrzebnych dokumentów, można uzyskać pomoc w rejestracji do lekarzy specjalistów. Jeśli zachodzi taka potrzeba, ośrodek przygotowuje też

kompletną dokumentację rentową, pomagając niepełnospraw-

nemu przebrnąć przez całą konieczną procedurę, a to zwykle przyspiesza załatwienie sprawy. Dla naszych podopiecznych są to bardzo ważne problemy, bo często jest im ogromnie trudno poruszać się w „urzędowym świecie” tym bardziej, że ich sprawność fizyczna, a także psychiczna jest zwykle znacznie ograniczona. Mówiąc najkrócej staramy się im pomagać w każdej życiowej sprawie, niekiedy całkiem drobnej, ale dla nich trudnej i ważnej.

Zdaniem obu pań ta praca, choć żmudna i czasem niewdzięczna, jest absolutnie konieczna. Dowodzi tego fakt, że codziennie niemal bez przerwy przychodzą ludzie pytać się i prosić o pomoc.

– Wśród nich tylko część to osoby niepełnosprawne ruchowo, które łatwo zauważamy – mówi Anna Latto. – Tymczasem na pomoc oczekują też obciążeni niepełnosprawnością psychiczną, zwykle najtrudniej znajdujący swoje miejsce w środowisku. Rozwiązanie każdej ze spraw, a jest ich wiele, uważamy za nasze największe sukcesy. Bo to przecież są bardzo ważne, a niezwykle delikatne ludzkie problemy.

Tak zwani przeciętni ludzie przeważnie nie zauważają, że ktoś inny jest, przykładowo, głodny, nie zawsze zresztą tylko z powodu braku pieniędzy. Dlatego jednym z ważnych za-



*Anna Latto podczas spotkania z seniorami*

ni Małgorzata Twardziszewska informuje, że podopiecznych po-



dań gminy jest zapewnienie dożywiania. Z dziećmi jest najłatwiej, bo chodzą do szkoły. Nie wszyscy jednak dorośli – a niepełnosprawnych korzystających z takiej pomocy jest niemal pięćdziesięciu – mogą dojść sami do stołówki. Konieczne jest dostarczenie im ciepłego posiłku do domu. I tu najcenniejsza jest pomoc najmłodszych mieszkańców. Chętnie zanoszą obiady, udzielają drobnej pomocy swoim podopiecznym, czasem zbierają informacje o tym kto jej potrzebuje. Tego nie można chyba nawet nazwać wolontariatem, bo to tylko maleńkie przysługi.

Zdaniem pani wójt wolontariat jednak właśnie w ten sposób się rodzi i na pewno za kilka lat ci młodzi ludzie będą umieli zauważać potrzebujących i nie będą się wstydzić udzielania pomocy.

– Te dzieciaki pomagały nam nawet w czasie wakacji! Więc może jednak jest to już wolontariat? -zastanawia się Anna Latto.

– Praktycznie nie mamy ograniczeń ilościowych – mówi Małgorzata Twardziszewska.

– Jest to możliwe nie tylko dzięki środkom budżetowym, ale i współpracy z Fundacją Polsko – Niemiecką z Aachen, która w kwartalnych ratach przekazuje gminie około 20 tysięcy złotych rocznie. Za te pieniądze są kupowane między innymi lekarstwa, w tym te najdroższe, konieczne do specjalistycznego leczenia, ostatnio dla dziecka, które musi kilka razy w roku otrzymywać takie właśnie medykamenty. Ta sama fundacja z okazji świąt

funduje około 30 talonów do supermarketów, co pozwala potrzebującym na samodzielny wybór najniezbędniejszych im rzeczy.

Co prawda gmina nie zajmuje się sprowadzaniem sprzętu rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych, ale zawsze szczegółowo informuje ich o ofercie wypożyczalni w świątyni Wang i w Cieplicach. Jeśli zaś zachodzi taka potrzeba pomaga w sfinansowaniu kosztów wypożyczeń tym, dla których jest to zbyt wielkie obciążenie finansowe. Mogą też oni zawsze liczyć na to, że otrzymają pieniądze na zakup leków, a także na ich dostarczenie do domu. Wszystkie tego rodzaju realne potrzeby zawsze na bieżąco załatwiamy, nikt nie pozostaje bez koniecznych lekarstw.

Anna Latto z naciskiem podkreśla konieczność integracji środowiska niepełnosprawnych, nie tylko z całą społecznością gminy, ale także wewnętrzną. W tym właśnie celu od kilku już lat w lecie organizowany jest wielki



*Bal Seniora*



bal dla osób starszych i niepełnosprawnych. Dlatego w lecie, bo dzień jest długi, a dojazd znacznie łatwiejszy niż w zimie. Na ostatnim, w lipcu, bawiło się ponad dwieście osób. Było to dla nich kilka godzin radości, możliwości porozmawiania z innymi. Na stołach stały ciasta i owoce, nikt nie narzekał na muzykę. Te osoby, które miały problem z dotarciem na bal, dowieziono.

Dowodzi się również tych, którzy nie mogą sami dotrzeć do urzędu czy do szkoły. Dzieci niepełnosprawne, na szczęście, mogą korzystać z gminnych środków transportu szkolnego, a gdy trzeba je dowieźć do szkoły specjalnej w Jeleniej Górze gmina zwraca rodzicom – na podstawie zawartego porozumienia – koszty przejazdu. Niezależnie od tego planowany jest zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych, co

znacznie ułatwi im życie. Dziś wożeni są służbowym autem, które jest przecież potrzebne do innych celów.

Władze Podgórzyzna wiele uwagi poświęcają rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych. Kończy się remont jednego z lokali przekazanych osobie niepełnosprawnej, a na ostateczne decyzje czekają dwa kolejne wnioski.

– To nasze, komunalne mieszkania – mówi pani wójt – ale chcemy, by były po prostu wygodne, takie jakie są potrzebne tym ludziom. Do ich obsługi przystosowany jest także budynek Urzędu Gminy, w którym funkcjonuje na parterze biuro obsługi interesanta. Trwają przygotowania do budowy podjazdów, co ułatwi wejście osobom o ograniczeniach narządów ruchu. Gminna biblioteka przeniesiona została do takich pomieszczeń, z

których mogą korzystać niepełnosprawni. Konieczne udogodnienia powstaną też w ośrodkach zdrowia. Mieszczą się one w naszych obiektach.

Skorzystalismy jako urząd z możliwości dofinansowania zatrudnienia osób niepełnosprawnych. I choć termin wypłacania tego świadczenia już minął, osoby te nadal pracują, teraz już na stałe.

Podgórzyń to szczególna gmina – 10 wsi, znaczne różnice poziomów, długa i ciężka górską zimą, a wtedy są bardzo utrudnione dojazdy. Dlatego tak ważne jest, by nikt z niepełnosprawnych nie czuł się w tych górach odizolowany, zapomniany. I tak chyba rzeczywiście tam jest.

mar

Zdjęcia pochodzą z archiwum Urzędu Gminy Podgórzyń

Jeżeli jesteś osobą niepełnosprawną i poszukującą pracy możesz wziąć udział w

## kursach

organizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy  
oraz Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych

**PROPONUJEMY KURSY Z ZAKRESU:**

- PODSTAWOWEJ OBSŁUGI KOMPUTERA
- KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ Z NALICZANIEM PŁAC
- PODSTAW JĘZYKA ANGIELSKIEGO
- PODSTAW JĘZYKA NIEMIECKIEGO
- PRZYGOTOWANIA DO PODJĘCIA TELEPRACY

a także na

- PRAWO JAZDY KATEGORII B

*Kursy kończą się egzaminem. Absolwenci otrzymują certyfikaty.*

**Zwiększ swoje szanse na znalezienie atrakcyjnej pracy i skorzystaj z naszej oferty!**

**ZAPRASZAMY** wszystkich zainteresowanych do KSON-u!

ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra, tel. 075 75 242 54, 075 75 231 83

*Osobom, które nie będą mogły skorzystać z dofinansowania Powiatowego Urzędu Pracy, oferujemy atrakcyjne ceny i dogodne formy płatności!*

Mamy chyba problem sami z sobą

# Nie chcę siedzieć w domu!

**Pani Patrycja Polczyk cierpi na rdzeniowy zanik mięśni. Choruje od urodzenia i tym samym od zawsze ta młoda kobieta skazana jest na świat inwalidzkiego wózka. Bez tego sprzętu nie miałaby możliwości samodzielnego poruszania się. Pomimo tak zasadniczych ograniczeń żyje bardzo aktywnie i stara się być pomocna innym. Właśnie rozpoczyna studia na kolejnym już, drugim fakultecie. Myśli o pracy naukowej na uczelni.**



Tą sympatyczną, pogodną dziewczynę poznałem przy okazji zbierania materiału do tekstu o funkcjonowaniu pomocy dla niepełnosprawnych na terenie Piechowic. Patrycja w tym właśnie mieście mieszka i to ją wskazano mi jako – na razie, jak wierzą w Urzędzie Miasta – jedynego piechowickiego wolontariusza.

Skończyła na Uniwersytecie Wrocławskim filozofię, ale pomaga ludziom uczącym się angielskiego. To jest po prostu potrzebne, a poziom znajomości języka pozwala jej na nieodpłatne udzielanie korepetycji. Pytana dlaczego to robi, dlaczego poświęca swój czas innym, odpowiada:

– Chcę nie tylko pomóc, ale też mieć jakieś pozytywne zaję-

cie, a przy okazji również możliwie szeroki kontakt z innymi ludźmi. To jest bowiem zawsze okazja do spotkania, do rozmowy, do wymiany informacji i opinii. Jest to dopiero początek mojej społecznej pracy. Sama trochę jeszcze uczę się pomagać innym, ale mam nadzieję, że ten rodzaj aktywności przyniesie mi nowe, fajne doświadczenia. Czasem też zajmuję się tłumaczeniami, jeśli ktoś mnie o to poprosi.

Zdaniem pani Patrycji wolontariat z prawdziwego zdarzenia jest dopiero pieśnią przyszłości i to dla obydwu stron – pomagających i potrzebujących pomocy. Brak doświadczenia oraz tradycji powoduje, że jedni wstydzą się swojej gotowości do udzielania pomocy, a drudzy korzystania z niej.

– Dam konkretny przykład – mówi. – W Internecie, na portalu dla wolontariuszy, dałam ogłoszenie o tym w czym mogę być innym pomocna. Po wielu dniach zgłosiła się tylko jedna osoba gotowa przyjąć moją ofertę, ale i tak nic z tego nie wyszło. To nie jest wszystko takie proste. Trzeba przełamywać stereotypy, lęki i uprzedzenia, szczególnie

w mniejszych miastach, w małych środowiskach.

Przypomniałem mojej rozmówczyni, że w Piechowicach jest niemal tysiąc osób o różnym stopniu niepełnosprawności, czyli nie jest to małe środowisko.

– To prawda, ale nas nie widać! Zawsze umiem zauważyć innego niepełnosprawnego, ale gdy wchodzę choćby do sklepu, nie spotykam ich, bo oni po prostu siedzą po domach. To często są więźniowie własnych mieszkań. Brak nam, przykładowo, takiego zwyczaju jak środowiskowa samopomoc. Mamy chyba głównie problem sami z sobą.

Niedawno byłam w Niemczech. Tam nie tylko niemal wszystko jest przystosowane do zaspokojenia potrzeb niepełnosprawnych, ale i oni z tego w pełni korzystają. Osób na wózkach jest cała masa. Nikt się nie krępuje własnym ograniczeniem i nie wstydzi wyjść na ulicę. Ale też nikt się im nie przygląda jak jakimś dziwnym stworzeniem, tak jak to czasami bywa u nas. Ich obecność jest tak samo naturalna jak chociażby ludzi wysokich lub niskich. To jest inny świat, inne podejście, naturalne uznanie, że wszyscy jesteśmy ludźmi, choć przecież każdy z nas jest inny.

Jakoś nie umiemy – i my niepełnosprawni i nasi współobywatele – znaleźć sympatycznego i naturalnego sposobu współżycia i to chyba jest głównym problemem. Tam ktoś idący na spa-

cer centralnym miejskim deptakiem przy pomocy balkonu jest kimś najzupełniej naturalnym w naturalnym miejscu, a u nas ciągle budzi zdziwienie i komentarze – lepiej siedziałby w domu. To, niestety, postawa dominująca i uznawana za normalną.

Dlatego chyba prawie nie mam w rodzinnym mieście znajomych i przyjaciół. To naturalne, że szkolni koledzy żyją swoim życiem, że dziewczyny powychodziły za męża, że mają dzieci. Ale czy mimo to tak trudno jest im przyjść do mnie, pogadać, poplotkować. Nie ma takiego zwyczaju. Jako niepełnosprawna skazana jestem głównie na siebie. A przecież ja tylko nie mogę samodzielnie chodzić...

Przykład Patrycji dowodzi, że już, na szczęście, nie trzeba być „bohaterem”, by korzystając z wózka inwalidzkiego kształcić się i studiować. Może nie wszędzie jest to już możliwe, ale we Wrocławiu nowe gmachy uniwersyteckie oraz te po remoncie i przebudowie są w pełni przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, co umożliwia

im samodzielne poruszanie się po budynkach uczelni.

– Pomoc innych była mi potrzebna tylko wówczas, gdy przykładowo popsuła się winda – opowiada Patrycja. – Dla takich ludzi jak ja to bardzo ważne, że na uczelni jesteśmy samodzielni.

Teraz ta dzielna dziewczyna rozpoczyna studia na kolejnym fakultecie, tym razem jednak w budynku nieprzystosowanym dla niepełnosprawnych. I to ją niepokoi. Patrycja jest zdecydowana, by po skończeniu tych studiów starać się o pracę na uczelni, by mogła robić to co lubi, na czym się zna i co jest możliwe przy jej ograniczeniach. Filozofię skończyła niejako czekając na ostateczny wybór, na wykryształizowanie się zainteresowań. Teraz będzie studiować antropologię kultury, czyli to czym chce się zajmować przez całe zawodowe życie. Warto dodać, że ze względu na niepełnosprawność i ograniczenia komunikacyjne „musi” studiować we Wrocławiu. Dlatego kilka lat czekała na otwarcie tego właśnie kierunku

studiów. Warto było! Już wie, że takich osób jak ona będzie na roku kilka.

Patrycja nie ma pracy i nawet chyba szans na zatrudnienie w zawodzie choćby zbliżonym do posiadanych kwalifikacji. Z jej doświadczenia w staraniach o etat wynika, że jedyne co ewentualnie mogłaby robić to zajęcie się telemarketingiem.

– Jakoś nie bardzo mnie to pociąga. Często mówi się, iż ludzie tacy jak ja mogliby przykładowo pracować przy komputerze, w domu. Zapewne tak, tylko kto taką pracę oferuje, kto coś konkretnego w tym zakresie proponuje? To tylko tak łatwo się mówi – możesz pracować w domu, z komputerem. Mogę, tylko tak naprawdę co mam z nim robić?

W tej sytuacji jedynym dochodem pani Patrycji jest renta, a życie i studia ułatwia jej to, że w Piechowicach mieszka wraz z rodzicami, na których pomoc może zawsze liczyć – i w domu i na studiach.

**Tekst i fot mar**

---

## KOPERT NIE PRZYBĘDZIE

Podczas konferencji prasowej przedstawiciele władz miasta poinformowali o włączeniu się Jeleniej Góry do ogólnopolskiej akcji tworzenia miejsc parkingowych dla pojazdów używanych przez niepełnosprawnych. Nie przewiduje się jednak tworzenia nowych. Jest ich sporo, w sumie 121. Na każde dziesięć jedno jest oznakowane tak zwaną kopertą. Problemem jest natomiast zajmowanie ich przez zdrowych kierowców. Kosztować to może 500 złotych, bowiem zapowiedziano karanie mandatami w tej wysokości.

Akcji represyjnej towarzyszyć będzie także pro-

pagandowa. W rozgłoszeniach radiowych ma się pojawić spot reklamowy o treści: „Nie parkuj na miejscach dla osób niepełnosprawnych, inaczej mogą zagryźć cię wyrzuty sumienia”. Za wycieraczkami samochodów kierowcy znajdą ulotki informacyjne.

Była też mowa o licznych w mieście barierach architektonicznych. W tym jednak wypadku władze niewiele mogą zrobić. Przepisy nie przewidują sankcji dla zarządców i właścicieli sklepów lub instytucji, do których nie mogą dostać się ludzie jeżdżący na wózkach. Pozostaje tylko liczyć na ich dobrą wolę.

Wrzesień Jeleniogórski

# Weekend z Sejmikiem

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych włączył się do obchodów Września Jeleniogórskiego, wzbogacając kalendarz przygotowanych z tej okazji imprez o własne propozycje.

W sobotę, 22 IX, zaprosił jeleniogórczan na **I INTEGRACYJNY PRZEGLĄD ZESPOŁÓW WOKALNYCH i LUDOWYCH**. Na placu przed Osiedlowym Domem Kultury za Zabobrzem, który wraz z Lu-

downi mniej licznie, ale i oni nie pozostawali obojętni na skoczne melodie i dowcipne teksty.

\*

Dzień później, czyli w niedzielę, na Stadionie przy ul. Złotniczej odbył się **IV ME-**



„Kowarskie Wrzosey” podczas występu na Zabobrzem

dowym Zespołem „Jeleniogórczanie” był jego współorganizatorem, wystąpili: „Akord”, „Agat”, „Sybiraczki”, „Karkonosze”, „Kowarskie Wrzosey”, „Rozmaryn”, „Podolanie” oraz gospodarze, czyli „Jeleniogórczanie”. Wszyscy nagrodzeni zostali gorącymi oklaskami.

Wielu starszych widzów śpiewało wraz z wykonawcami, u niektórych było widać w oczach łzy wzruszenia. Ze sceny płynęły piosenki, które przypomniały im młodość, zawsze wspomnianą jako najpiękniejszy okres w życiu. Młodzi ludzie reprezentowani byli na wi-

**MORIAŁ IM. WŁODZIMIERZA UTECHTA.** Tradycyjnie rozpoczęła go Msza święta, a następnie na trasę wyruszyło 16 załóg biorących udział w III Sa-

mochodowym Rajdzie Integracyjnym.

Na stadionie tymczasem odbywały się konkursy sprawnościowe, między innymi rzuty ringo i piłeczką do celu oraz zawody łucznicze. Był pokaz piłki siatkowej na siedząco, sprzętu rehabilitacyjnego. W przerwach czas umiłał zespół „Kowarskie Wrzosey” oraz działający przy KSON-ie chór „Akord”

Duże zainteresowanie wzbudziło spotkanie z Jarosławem Rolą, mieszkańcem Kamiennej Góry, znakomitym niepełnosprawnym sportowcem, który w dyscyplinach zimowych ma na swoim koncie wiele sukcesów odniesionych na mistrzostwach Polski, a także Europy i świata oraz Paraolimpiadach. Startuje w barwach Startu Poznań. Do Jeleniej Góry przyjechał wraz ze swoim sprzętem, w tym zaprojektowanym przez siebie rowerem do jazdy po górach. Wjechał na nim między innymi na szczyt Śnieżki.

– Celem takich imprez – powiedział prezes KSON Stanisław Schubert – jest pokazanie osobom zdrowym, że niepełno-



**12 TU i TERAZ**

Tekst finansowany przez Starostwo Powiatowe ze środków PFRON

sprawni to tacy sami ludzie jak oni, potrafiący radzić sobie w życiu, a nawet mieć wiele osiągnięć zawodowych, sportowych, czy artystycznych. Nie jest nam potrzebne współczucie, ale tylko stworzenie odpowiednich warunków, chociażby poprzez likwidację różnego typu barier, abyśmy mogli normalnie funkcjonować w społeczeństwie.

Chcieliśmy też pokazać ludziom dotkniętym kalectwem, że niepełnosprawność nie oznacza końca świata, że nie należy dobrowolnie skazywać się na uwięzienie w czterech ścianach własnego mieszkania. Można, a nawet trzeba być aktywnym. Sportowcy i śpiewacy

występujący na stadionie są tego najlepszym dowodem i powinni stanowić wzór do naśladowania. Naszym celem jest wyciągnięcie niepełnosprawnych z ich domów. I jeśli nam się udało choć jednego, już możemy to uznać za sukces. Dlatego nie martwi nas to, że na naszych festynach nie ma jeszcze tłumów. Aby osiągnąć nasze zamierzenie potrzeba wielu lat pracy.

\*

Uczestników festynu odwiedził poseł Grzegorz Schetyna z prezydentem Jeleniej Góry Markiem Obrębalskim. Wręczyli specjalne dyplomy zasłużonym niepełnosprawnym sportowcom: Piotrowi



Jarosław Rola

Lamchowi, Adamowi Prutisowi oraz Leszkowi Śliwińskiemu.

\*

**Wyniki III Samochodowego Rajdu Integracyjnego:**

Klasyfikacja ogólna:

I – Andrzej i Marcin Zaworscy, II – Krzysztof i Elżbieta Wąsowicz, III – Mirosław i Adrianna Zymek

Klasyfikacja załóg kobiecych:

I - **Maria Małag** i **Ewa Chowańska**, II – **Jolanta Żyżnowska** i **Beta Prask**

Wyróżnienie specjalne: **Marek Beszczyński** (kierowca)

\*

**Rezultaty quizu turystycznego:** I – **Krystyna Żuryńska**, II – **Maria Małag**, III – **Natalia Kędroń**.

**Tekst i zdjęcia**  
**Andrzej Grzelak**



Chór „Akord”

## ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NOWEJ AKTYWNEJ STRONY INTERNETOWEJ KARKONOSKIEGO SEJMIKU OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

**Znajdziesz na niej między innymi:** informacje o bieżącej działalności Sejmiku oraz stowarzyszeń i organizacji wchodzących w jego skład • porady prawne • Biuletyn Informacyjny PFRON • ogłoszenia • trasy turystyczne dostępne dla niepełnosprawnych • miesięcznik TU i TERAZ, także w wersji mówionej.

[www.kson.pl](http://www.kson.pl)

Późny debiut

# Poezja nad stawami

**Stowarzyszenie W Cieniu Lipy Czarnoleskiej wydało tomik autorstwa Kazimiery Czurki „Piasku przesiewanie”. Jest to późny debiut emerytowanej nauczycielki, której sylwetkę prezentowaliśmy na naszych łamach, informując o staraniach o pozyskanie funduszy na tę edycję. Podobnie jak w przypadku pani Małgorzaty Jaworskiej, unieruchomionej przez chorobę w czterech ścianach domu, zakończyły się one sukcesem.**

W jeleniogórskiej Filii Politechniki Wrocławskiej (Pałac Schaffgotschów) 23 lipca odbyła się promocja tomiku Kazimiery Czurki. Spotkanie autorskie sędziwej poetki uświetnił występ znakomitych śpiewaków z Rosji uczestniczących w Festiwalu Operowym Ducha Gór. Ini-

w którym zginęli polscy pielgrzymi. Wystąpili: Igor Denisow, Aleksandra Kandalina, Marina Konowałova, Aleksiej Skibin i Andrej Tswetkow, a konferansjerkę poprowadziła w naszym języku Daria Tołbina – polonistka z Moskwy. Zebrani brawami na stojąco nagrodzili ich występ



*W środku bohaterka dnia Kazimiera Czurko,  
z lewej Magdalena Szczębara,  
z prawej Maria Zaborska*

cyjatywa ich bezinteresownego koncertu wyszła od Małgorzaty Mierczak – dyrektor festiwalu, a wokaliści przystali na jej pomysł z nieukrywaną radością. Repertuar zmienili tak, by dwa utwory sakralne stanowiły odniesienie do żałoby po ofiarach wypadku,

i akompaniującego im pianistę Krzysztofa Gotartowskiego.

Część literacką imprezy poprowadziła Ewa Pelzer, biografką Kazimiery Czurki przybliżyła Magdalena Szczębara. Wiersze z tomiku „Piasku przesiewanie” czytała Maria Zaborska.

Pani Kazimiera nie tylko pisze, ale też maluje. Marzyła o sztalugach i tego dnia spełniło się jej marzenie. Sztalugi, wraz z kompletem materiałów malarskich, ufundował Zbigniew Martynowicz z Rotary Klubu Jelenia Góra. Osobiście nie mógł uczestniczyć w promocji tomiku, dlatego w jego imieniu dar przekazali rotarianie: Zbigniew Ładziński i Bogusław Wojdak.

Impreza przedłużała się, bowiem wiele osób pragnęło wejść w posiadanie tomiku i zdobyć autograf pani Kazi. W końcu jednak i artyści z Rosji i członkowie Stowarzyszenia W Cieniu Lipy Czarnoleskiej, zaproszeni przez Jana Ogłązę, znaleźli się w restauracji „Nad Stawami” na biesiadzie literackiej. Jeszcze raz, ale tym razem towarzysko, zabrzmiał śpiew wokalistów z Rosji. Rozmowy dotyczyły sztuki i poezji. Lidia Krzysztóń opowiedziała o przedpołudniowej promocji w ODK (z udziałem dzieci) bajek jej autorstwa „Czy prawdziwy lew bez grzywy”.

Stowarzyszenie W Cieniu Lipy Czarnoleskiej wydało obie książki równolegle – tomik pani Zofii dzięki fundacji Klubu Rotary Jelenia Góra, bajki pani Lidii w ramach zrealizowanego projektu zgłoszonego na konkurs ofert ogłoszony przez Miasto Jelenia Góra. Mogliśmy zwiększyć ich nakład dzięki firmie MILEX – Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego,

Gdy zza chmur wyszedł księżyc przyszyła pora na poetycki turniej: „Stawy, Karkonosze i księżyc”. Jego zwyciężczynią została

Ewa Pelzer, przed Elżbietą Szulc, a dwie równorzędną kolejną pozycję zajęły propozycje poetyckie Magdaleny Szczębarry i Sławomiry Korony – Szadkowskiej.

Wszyscy złożyli podpisy na honorowym dyplomie dla Barbary i Jana Ogłazów, właścicieli Stawów Podgórzyskich, którzy otrzymali tytuł Przyjaciół Poetów. Jan Ogłaza obiecał zasponsorować wydanie zbioru wierszy, które powstały w tych poetyckich szrankach i które jeszcze urodzą się z wrażeń jakich dostarczyło to spotkanie.



Tekst i fot. Maria Suhecka

Artyści z Rosji

# Sejmikowe sprawy

4 września prezes Sejmiku Stanisław Schubert został powołany przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego do Wojewódzkiej Społecznej Rady do spraw Osób Niepełnosprawnych. Gratulujemy!

\*\*\*

Do Sejmiku nadszedł list od prezesa PFRON Mariana Leszczyńskiego, w którym podziękował za zaproszenie na I Integracyjny Przegląd Zespołów Wokalnych i Ludowych oraz Rajd Integracyjny Osób Niepełnosprawnych, przeproszając jednocześnie, że nie może wziąć udziału w tych imprezach.

„Gorąco popieram – napisał – inicjatywy, które pomagają osobom niepełnosprawnym zaistnieć w społeczeństwie, pozwalają rozwijać talenty i wychodzić naprzeciw nowym wyzwaniom. Mam nadzieję, że oba wydarzenia pozwolą na ukazanie osoby niepełnosprawnej jako aktyw-

nego odbiorcy życia kulturalnego, a także szerzej rozpropagują ideę równości, partnerstwa oraz pełnej integracji wszystkich obywateli.”

\*\*\*

Wpłacający w tym roku 1% podatku na konto Sejmiku mieli możliwość zadeklarowania, że chcą aby pieniądze zostały przekazane na rzecz Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Most” w Leśnej. Zebrało się 714 złotych. Stowarzyszenie postanowiło przeznaczyć je na pokrycie kosztów rehabilitacji jednego ze swoich członków – Łukasza Kuźniarza.

\*\*\*

Wolontariusze KSON otrzymywali wiele pytań dotyczących działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a przede wszystkim zasad przyznawania rent. Wychodząc więc naprzeciw zapotrzebowaniu zarząd Sejmiku zaprosił 28 września na dwu-

dzinny dyżur w swojej siedzibie specjalistkę do spraw emerytalno-rentowych jeleniogórskiego inspektoratu ZUS. Pytania można było zadawać telefonicznie, emailem lub przyjść osobiście.

Okazało się, że zainteresowanie dyżurem było niewielkie pomimo informacji o nim zamieszczonych w lokalnej prasie, radiu i telewizji. Czy był więc on potrzebny i czy warto go organizować w przyszłości? Wydaje się, że nie, czekamy jednak na wypowiedzi w tej sprawie.

\*\*\*

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Most” w Leśnej zaprasza 26 października, o godz. 17.00 do swojej siedziby przy ul. Smolnik 52 na wieczór literacki bajek i baśni dla dzieci napisanych przez Krystynę Horodko. Oprawą spotkania będzie wystawa prac plastycznych dzieci i osób niepełnosprawnych (rzeźby, obrazy malowane, rysowane, tkane, wyklejane, itp.).

## ZMARNOWANE PIENIĄDZE

W miesięczniku „Integracja” przeczytałem o konferencji kończącej I Społeczną Kampanię Informacyjną „Zatrudnij Niepełnosprawnego”. Jej organizatorami byli: Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości (AIP) oraz Business Centre Club (BCC). Dariusz Żuk, prezes pierwszej z tych instytucji, powiedział dziennikarzom między innymi:

„Kampania objęła swoim zasięgiem cały kraj. W czasie jej trwania odbyło się 27 paneli dyskusyjnych, zaangażowało się w nią 7 organizacji zajmujących się tematyką niepełnosprawności. Miała 32 patronów medialnych, 20 tysięcy informatorów. (...) Postawiliśmy na kontakt osobisty. (...) Akcja dotarła do ponad 1200 przedsiębiorców w całej Polsce.”

Wypowiedział się również Marian Leszczyński, prezes PFRON:

„Kampanie, które przewinęły się przez media, były duże i wydaje się, że dosyć skuteczne, czego dowodem jest duża liczba zapytań kierowanych do nas przez pracodawców o to jak zatrudnić niepełnosprawnego. Więcej jest też skarg pracodawców na to, że mało jest osób niepełnosprawnych, które mogliby zatrudnić. Polska ma jeden z wyższych w Europie wskaźników jeśli chodzi o liczbę osób niepełnosprawnych w całej populacji, a jednocześnie jeden z najniższych wskaźników aktywizacji zawodowej tej grupy. Jest to ok. 16%, podczas gdy w krajach starej Unii 40-50%. Mimo to pracodawcy mówią, że nie ma chętnych do pracy.”

Obaj panowie uznali więc kampanię za ogromny sukces – jeden z tego powodu, że było dużo

organizatorów, a drugi ucieszył się z faktu, iż zadzwoniło do niego trochę przedsiębiorców. Nie powiedzieli jednak ilu niepełnosprawnych dostało dzięki niech pracę. Obawiam się, że nie mieli czym się pochwalić.

Wspomniana akcja nie jest jedyną. Od wielu miesięcy w publicznych i komercyjnych stacjach telewizyjnych pojawiają się reklamy zachęcające do zatrudniania niepełnosprawnych. Wątpię, aby jakiś pracodawca po ich obejrzeniu się wzruszył i nakazał swoim służbom natychmiastowe przyjęcie do swojej firmy kilkudziesięciu takich osób.

Prawda jest taka, że przedsiębiorcy niechętnie przyjmują na etat niepełnosprawnych, bowiem obawiają się ich przywilejów w postaci chociażby dodatkowego urlopu oraz krótszego dnia pracy. Mają z tytułu ich zatrudnienia ulgi finansowe, ale nie są one zbyt atrakcyjne. Niepełnosprawni z kolei nie garną się do pracy, gdyż boją się utraty renty. Lekarze orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wychodzą bowiem z założenia, że jak ktoś pracuje to nic mu nie dolega. Potrzebna jest więc zmiana przepisów, a nie kampanie reklamowe pochłaniające dziesiątki milionów złotych. Może więc zamiast wzbogacać ich twórców, a przede wszystkim stacje telewizyjne, radiowe i wydawców gazet, pieniądze te lepiej by było przeznaczyć na wybudowanie jakiegoś zakładu pracy chronionej. Być może by ich starczyło nawet na kilka?

**Zygmunt C.  
ze Szklarskiej Poręby**

---

## ZA DŁUGI WRZESIEŃ

49. Wrzesień Jeleniogórski już za nami. Czy jednak rzeczywiście zakończył się wraz z końcem miesiąca? Sądzę, że dla większości jeleniogórczan jego obchody kojarzą się tylko z początkiem września, a przede wszystkim inauguracją, bowiem wtedy na Placu Ratuszowym obejrzeć można gwiazdy estrady, są też inne atrakcje.

Pozostałe dni również są wypełnione, a cały program zajmuje sporo papieru. Odnoszę jednak

wrażenie, że upycha się w nim na siłę wszystko co i tak by się działo w mieście, niezależnie od tego czy obchodzi ono swoje święto, czy też nie. Nikt przecież chyba nie uwierzy w to, że Czesław Lang organizuje Międzynarodowy Wyścig Kolarski Tour de Pologne akurat w tym terminie ze względu na Wrzesień Jeleniogórski, a poza tym podobno od następnego roku przenosi się w inne rejony i sprawa jest nieaktualna. Filharmonia Dolnośląska



inauguruje sezon artystyczny we wrześniu z tego powodu, że wszystkie instytucje kultury to robią w całej Polsce. Tak to już jest, że zaczyna się on w tym akurat miesiącu od wielu dziesięcioleci. Z podobnych względów Teatr Jeleniogórski proponuje nowe premiery, a placówki wystawiennicze – ekspozycje.

Moim zdaniem kompletnym nieporozumieniem jest zamieszczanie w programie Września takich pozycji jak rozgrywki: ekstraklasy piłki ręcznej kobiet, IV ligi piłki nożnej rundy jesiennej, czy też ligi dolnośląskiej juniorów. Przecież i tak by się odbyły.

Są duże imprezy, o krótszym lub dłuższym stażu, kojarzące się ze świętem miasta, przede wszystkim: Jeleniogórskie Spotkania Teatralne, Europejski Festiwal Muzyki Organowej „Silesia Sonas”, Festiwal Filmów Komedyjnych i Niezależnych BAREJAda. One jednak żyją już własnym życiem i nie ma większego znaczenia czy są punktem programu obchodów Września.

Mamy też imprezy organizowane od lat w tym właśnie miesiącu. Są to przeważnie zawody sportowe mające w swojej nazwie „Wrzesień Jeleniogórski”. Co tu jednak ukrywać – zainteresowanie nimi nie jest zbyt wielkie. Przeciętnemu jeleniogórzaninowi, jak już wspominałem, święto jego miasta kojarzy się więc tylko z początkiem miesiąca.

To co napisałem nie stanowi słów krytyki pod adresem obecnych władz, tak samo bowiem było pięć, dziesięć i czterdzieści lat temu, choć w tym

ostatnim przypadku organizatorom było łatwiej. Wykorzystywali bowiem tak zwane trudności rynkowe. Półki sklepowe nie były wtedy, co prawda, tak puste jak w końcówce rządów Gierka, ale wypełniały je tylko towary niezbędne do życia przeciętnemu obywatelowi. Podczas Września Jeleniogórskiego organizowano więc kiermasz. Ówczesną ulicę 15 Grudnia, a dzisiejszą Bankową, wypełniały stragany, a w nich firmy handlowe proponowały artykuły, których klienci na co dzień nie oglądali. Podobno handlowcy gromadzili je przez cały rok. Trudno powiedzieć, że ustawiały się przed nimi kolejki. To były tłumy ludzi walczących przy pomocy łokci o miejsce w pobliżu lady. A po drugiej stronie ulicy na estradach występowały największe, nie tylko wtedy, gwiazdy – Janusz Gajos, Bogdan Łazuka i wiele innych. Takie świętowanie wszystkim się podobało. Ale trwało to około tygodnia. Pozostałych dni, podobnie jak dzisiaj, nie udawało się wypełnić interesującymi propozycjami.

Jeleniogórzanie wymyślili sobie 49 lat temu chyba najdłuższe święto miasta w Polsce. Pozostałe świętują trzy, cztery dni, ale za to przeważnie codziennie coś się tam dzieje, coś co się pamięta przez cały rok. Proponuję abyśmy nie bali się zerwać z tradycją i też zdecydowali się na krótsze, ale za to lepsze jakościowo świętowanie.

Fryderyk Błaszczyk

## DZIĘKUJEMY ZA POMOC!

Za pośrednictwem redakcji „Tu i Teraz” chcieliśmy serdecznie podziękować firmie „Maxbat” za podarowanie nam dwóch akumulatorów dla naszej 12-letniej córki Patrycji.

Jest ona obecnie wentylowana domowo i potrzebowała właśnie takich akumulatorów w razie braku dostaw energii elektrycznej. Nas samych nie stać było na ich zakup, gdyż mamy jeszcze na utrzymaniu 7-letniego syna Damiana, który choruje na rdzeniowy zanik mięśni, a utrzymujemy się tylko z zasiłków z opieki społecznej.

Dziękujemy również Karkonoskiemu Sejmikowi Osób Niepełnosprawnych za pomoc w tej sprawie.



Serdeczne Bóg Zapłać za Wasze Dobre Serce!  
Anita Kwoka i Bogusław Maciak

# Zwiedzanie Wilna

Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych oraz Klub Miłośników Ciekawego Życia byli organizatorami wycieczki do Wilna. Wzięło w niej udział 50 osób, głównie niepełnosprawnych.

– Wyruszyliśmy w niedzielę, 26 sierpnia, we wczesnych godzinach rannych – mówi szefowa Klubu Miłośników Ciekawego Życia pani Teresa Czarnicka. – Pierwszy nocleg wypadł w hotelu Skarpa w Sejnach, 15 km od granicy z Litwą. Gospodarze przyjęli nas niezwykle gościnnie. Były regionalne potrawy, tańce i wspólne śpiewanie. Na drugi dzień po pokonaniu 165 km dotarliśmy do Wilna.

Przewodnik zaproponował nam bardzo bogaty program pobytu. W pierwszym dniu zwiedziliśmy między innymi: barokowe kościoły św. Kazimierza z XVII wieku oraz św. Piotra i Pawła, który ma dwa tysiące stiukowych rzeźb, Bramę Miednicką dawnych fortyfikacji, cmentarz na Rosie oraz wzgórze Trzech Krzyży - zewsząd widoczny symbol miasta, miejsce śmierci w XIII wieku trzynastu franciszkanów.

Początek drugiego dnia przebiegał pod znakiem odwiedzania miejsc związanych z Adamem Mickiewiczem (muzeum i pomnik). Potem byliśmy w: kościołach św. Anny i św. Ducha, klasztorze i cerkwi św. Ducha, jedynej świątyni prawosławia ortodoksyjnego na Litwie, klasycystycznym Pałacu Prezydenckim i dziewiętnastowiecznej Filharmonii.



W ostatnim dniu wyjechaliśmy do Trok, starej stolicy Litwy. Zwiedziliśmy wspaniały zamek gotycki na wyspie z XV wieku, siedzibę wielkich książąt litewskich, a następnie próbowaliśmy karamskich potraw.

ter

## KLUB MIŁOŚNIKÓW CIEKAWEGO ŻYCIA

zaprasza

od 19 do 20 października

na

## PIELGRZYMKĘ DO LICHENIA

**Koszt:** – 27 zł – osoby niepełnosprawne korzystające z dofinansowania PFRON  
– 45 zł – pozostali

W ramach opłaty organizator zapewnia: transport autokarem, nocleg, obiadokolację, śniadanie i ubezpieczenie

Bliższe informacje i zapisy w Biurze KSON od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10.00 do 15.00, tel. 075 75 23 183, 0 602 595 051

# Renta socjalna i rodzinna

**W poprzednich dwóch numerach pisałem o orzecznictwie dla celów rentowych i pozarentowych. W tym, chcąc zakończyć tą tematykę, przedstawiam ogólne zasady dotyczące ubiegania się o renty socjalne i rodzinne.**

Od 2003 roku **RENTE SOCJALNĄ** przyznaje i wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub inne organy emerytalno-rentowe, przykładowo KRUS. Przysługuje ona osobie, która: jest pełnoletnia, ma obywatelstwo polskie, zamieszkuje na terytorium Polski, albo jest cudzoziemcem przebywającym w Polsce posiadającym zezwolenie na osiedlenie się lub status uchodźcy, bądź jest obywatelem któregoś z państw członkowskich Unii Europejskiej i ma pozwolenie na pobyt. Musi być całkowicie niezdolna do jakiegokolwiek pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18. roku życia, w trakcie nauki w szkole podstawowej, średniej lub wyższej przed ukończeniem 25. roku życia, bądź podczas studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Renty nie otrzyma osoba, która: ma ustalone prawo do emerytury, rentę z tytułu niezdolności do pracy, świadczenie przedemerytalne lub zasiłek przedemerytalny, pobiera świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych, jest tymczasowo aresztowana albo odbywa karę pozbawienia wolności, ma ustalone prawo do renty rodzinnej przez ZUS lub inny organ emerytalno – rentowy w wysokości przekraczającej 200 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczających 5 ha przeliczeniowych lub jako współwłaściciel ma udział w takiej nieruchomości przekraczający 5 ha przeliczeniowych.

Renta socjalna może być przyznana na stałe, jeżeli niezdolność do pracy jest trwała, lub okresowo – jeśli czasowa. Jej wysokość wynosi 84 proc. kwoty renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Jeśli ubiegający się o to świadczenie jest jednocześnie uprawniony do renty rodzinnej (lub jej części), bądź uprawnienie takie nabędzie w trakcie

pobierania renty socjalnej, łączna wysokość tych świadczeń nie może przekraczać 200 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Jeśli przekracza obniżeniu podlega wysokość renty socjalnej, aż do wysokości 10 proc. najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Od renty socjalnej organ wypłacający odlicza zaliczkę na podatek dochodowy, a także składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Mogą też być z niej potrącone inne należności, przykładowo egzekwowane na mocy wyroków alimentacyjnych.

Renta może zostać zawieszona jeśli pobierający ją jako świadczenie dodatkowe osiągnie przychód przekraczający 30 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego dla celów emerytalnych.

Prawo do renty zawiesza się za miesiąc, w którym uzyskany został przychód. Dlatego też osoba ją pobierająca lub jej przedstawiciel prawny mają obowiązek powiadomienia (w formie pisemnego oświadczenia) właściwego organu wypłacającego świadczenie o osiągnięciu wyższego przychodu.

\*

**RENTE RODZINNA** wypłacana jest przez ZUS lub inny organ emerytalno-rentowy. Przysługuje członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń albo pobierała zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne. Jej wysokość wynosi: dla jednej osoby uprawnionej – 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu; dla dwóch – 90 proc., dla trzech i więcej osób – 95 proc. Wszyscy uprawnieni członkowie rodziny dostają jedną łączną kwotę renty. W razie konieczności jest ona dzielona między nich w równych częściach.

Prawo do renty mają: dzieci osoby zmarłej, wnuki i rodzeństwo, a także inne dzieci przyjęte na wychowywanie i utrzymanie, wdowa i wdowiec oraz rodzice zmarłego. Jednak każda z tych osób

## • W świecie paragrafów •

musi spełnić dodatkowe wymagania określone w przepisach.

\*

Pełną informację na temat obu rent można uzyskać w oddziałach ZUS oraz na stronie internetowej [www.zus.pl](http://www.zus.pl).

Przypominam, że zarówno z tą instytucją, jak i innymi zajmującymi się przyznawaniem i wypłacaniem świadczeń, zawsze warto skontaktować się przed podjęciem starań o ich otrzymanie. Przepisy są bowiem dość szczegółowe i stosunkowo często się zmieniają. Nowe rozwiązania przyniosła „Ustawa z 15 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw”.

Zakłada ona między innymi, że osoba ubiegająca się o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności do celów pozarentowych może zostać skierowana na specjalistyczne badania (w tym psychologiczne) do Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Ich wyniki są przedstawiane w formie pisemnej na formularzu badania, do którego dołącza się wydruki komputerowe lub wykonane zdjęcia. W ciągu trzech dni są wysyłane do zespołu orzekającego, którego lekarz lub psycholog wystawił skierowanie. Drugi egzemplarz przechowywany jest w wojewódzkim zespole prowadzącym rejestr badań. Na wniosek osoby badanej lub jej przedstawiciela ustawowego wydaje mu się kopię.

Jak pisałem w poprzednich numerach *TiT*, obowiązują dwa rodzaje orzecznictwa, regulowane dwiema różnymi ustawami i prowadzone przez dwie różne instytucje: do celów rentowych oraz pozarentowych. Użyłem sformułowania, że najlepiej jest jeśli osoba niepełnosprawna posiada oba rodzaje orzeczeń, ponieważ wydane przez ZUS określa zdolność do podjęcia pracy, natomiast powiatowego zespołu nie ma takiej mocy prawnej. Na podstawie jego orzeczenia niepełnosprawny może korzystać z różnych dodatkowych świadczeń.

Zgodnie ze wspomnianą nowelizacją posiadający orzeczenie o zaliczeniu do jednej z grup inwalidzkich, orzeczenie o niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym lub wydane przez lekarza

orzecznika ZUS mogą złożyć wniosek do powiatowego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności o ustalenie stopnia niepełnosprawności i określenie wskazań korzystania z ulg i uprawnień. Tak więc orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji jest traktowane na równi z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności; orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy – jak orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności; zaś o częściowej niezdolności do pracy oraz celowości przekwalifikowania – jak o lekkim stopniu niepełnosprawności. Od orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydanego na podstawie innych orzeczeń zainteresowanemu nie przysługuje odwołanie.

\*

Nowelizacja ustawy wprowadziła Elektroniczny Krajowy System Monitoringu Orzekania o Niepełnosprawności. Oprócz informacji dotyczących funkcjonowania powiatowych i wojewódzkich zespołów ds. orzekania o niepełnosprawności znajdują się też w nim między innymi dane osób, które złożyły wniosek o ustalenie niepełnosprawności albo o ustalenie jej stopnia i ich przedstawicieli ustawowych. Obejmują one: imię (imiona) i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, płeć, adres miejsca zameldowania, adres miejsca pobytu, cechy dokumentów tożsamości (rodzaj, numer i seria, numer ewidencyjny PESEL lub obywatelstwo w przypadku cudzoziemca), wykształcenie i zawód osób, które złożyły wniosek, datę i rodzaj wydanego orzeczenia, symbol przyczyny niepełnosprawności, datę powstania niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności, okres na jaki zostało wydane orzeczenie, wskazania w nim zawarte.

Administratorami danych zawartych w systemie są powiatowe i wojewódzkie zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności oraz Pełnomocnik Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych.

W drodze rozporządzenia określone zostaną szczegółowe warunki, w tym techniczne i organizacyjne, sposób oraz tryb gromadzenia i usuwania danych z systemu, z uwzględnieniem ich zabezpieczenie przed dostępem lub wykorzystaniem przez osoby nieuprawnione.

Grzegorz Andrzejewski

## Adresy i telefony



### **KARKONOSKI SEJMIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH** *Organizacja pożytku publicznego*

KRS 0000100516 • Data założenia: 27.03.2001 r.

Adres: ul. Grabowskiego 7 • 58 500 Jelenia Góra • tel.: 075 75 242 54

Punkt Informacji – Telefon Zaufania: tel./fax 075 75 231 83

www.kson.pl • e-mail: biuro@kson.pl • NIP: 611-24-47-442

## STOWARZYSZENIA I ORGANIZACJE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

- **KARKONOSKI KLUB AMAZONEK**  
Dyżury członków zarządu: czwartki, godz. 16.00,  
Klub Nauczyciela przy ul. Bankowej 15 w Jeleniej  
Górze, tel.: 075 755 44 12
- **KOŁO POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH**  
ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra,  
tel.: 075 75 249 31  
Dyżury członków zarządu: wtorki i czwartki,  
godz. 9.00-13.00, pierwszy czwartek miesiąca  
– godz. 13.00-17.00.  
Zarząd Okręgu Dolnośląskiego PZN ma swoją siedzibę  
przy ul. Grunwaldzkiej 12B we Wrocławiu (kod 50-355),  
tel.: 071 32 132 02.
- **STOWARZYSZENIE OSÓB DIALIZOWANYCH**  
**„DIALIZA”**  
ul. Bohaterów Września 18/5, 58-560 Jelenia Góra  
– Cieplice, tel.: 075 64 293 05
- **ODDZIAŁ TERENOWY POLSKIEGO TOWARZYSTWA**  
**WALKI Z KALECTWEM**  
pl. Piastowski 21, 58-560 Jelenia Góra – Cieplice,  
tel.: 075 75 571 63, 0607 604 587
- **KOŁO MIEJSKIE POLSKIEGO STOWARZYSZENIA**  
**DIABETYKÓW**  
ul. Grabowskiego 7, 58-500 Jelenia Góra,  
tel.: 075 75 327 36, 0609 892 888  
Dyżury członków zarządu: środy, godz. 15.00-17.00  
Adres korespondencyjny: ul. B. Chrobrego 12/3,  
58-500 Jelenia Góra
- **TOWARZYSTWO CHORYCH NA STWARDNIENIE**  
**ROZSIANE**  
ul. Moniuszki 3/18, 58-506 Jelenia Góra,  
tel.: 075 75 410 79
- **POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW**  
**I INWALIDÓW** ul. Wojska Polskiego 25, 58-500  
Jelenia Góra, tel.: 075 75 221 61.  
Biuro czynne: od wtorku do piątku w godz. 9.00-12.30.  
Rejon obejmuje zasięgiem działania powiaty: złotoryjski,  
lwówecki, jeleniogórski oraz miasto Jelenia Góra.
- **STOWARZYSZENIE OSÓB PRZEWEKLE CHORYCH**  
**„POMOCNA DŁOŃ”** ul. Grabowskiego 7,  
58-500 Jelenia Góra, tel.: 075 75 231 83
- **POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH**  
ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,  
tel.: 075 75 258 01
- **POLSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB**  
**Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM**  
**KOŁO W JELENIEJ GÓRZE**  
ul. Waryńskiego 14, tel./fax: 075 75 259 61,  
075 76 478 18
- **JELENIOGÓRSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN**  
**I PRZYJACIOŁ DZIECI Z ZESPOŁEM DOWNA**  
ul. Rataja 18/31, 58 500 Jelenia Góra, kontakt  
– Marzena i Janusz Wielocha, tel. 075 75 51 705,  
0 607 587 103, e-mail: jwielocha@wp.pl,  
www.jgora.darzycia.org
- **STOWARZYSZENIE LARYNGEKTOMOWANYCH**  
KSON, ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,  
tel. 075 75 242 54, lub 075 64 38 595  
(Zbigniew Czarnecki)
- **ZWIĄZEK INWALIDÓW SŁUCHU** (w stadium organizacji)  
KSON, ul. Grabowskiego 7, 58 500 Jelenia Góra,  
tel. 075 75 242 54
- **JELENIOGÓRSKI KLUB SPORTOWO-**  
**REHABILITACYJNY**, ul. Kiepury 17/31, 58-500 Jelenia  
Góra, tel. 075 76 43 571, 0601 952 560

## PUNKT INFORMACJI – TELEFON ZAUFANIA KSON 075 75 231 83

Obsługa: Teresa Adamowicz, Sylwia Rehlis, Kazimiera Gronostaj

- Pomagamy osobom niepełnosprawnym w rozwiązywaniu problemów społecznych, socjalnych i zawodowych.
- Udzielamy porad psychologicznych i prawnych.
- Podpowiadamy jak walczyć z barierami architektonicznymi.
- Osoby zgłaszające się do nas kontaktujemy ze specjalistami z różnych dziedzin.

Punkt Informacji współpracuje z Zespołem Doradców i Specjalistów, w skład którego wchodzi:

Szef Zespołu **Ewa Knychas** psycholog (poniedz. i środy w godz. 10:00-12:00)

**Irena Kawałek** – specjalista ds opieki społecznej (środy w godz. 10:00-12:00)

**Maria Karpińska** – specjalista ds socjalnych (poniedz. w godz. 10:00-11:00)

**Maria Kawwa Geringer** – psycholog, doradca zawodowy (czwartki w godz. 10:00-11:00)

**Małgorzata Jadwińska-Komada** – doradca zawodowy (wtorki w godz. 11:00-12:00)

**Andrzej Broniszewski** – specjalista ds rehabilitacji leczniczej (czwartki w godz. 11:00-12:00)

**Ewa Kisiel** – lekarz okulista (termin do uzgodnienia)

**Marek Nałęcz Socha** – radca prawny (poniedz. w godz. 10:00-12:00)

**Bartosz Nowak** – aplikant radcowski (czwartki w godz. 10:00-12:00)

**Zdzisław Wojtas** – doradca w sprawach wypadków komunikacyjnych (termin do uzgodnienia)

**ks. Henryk Bujak** – wsparcie duchowe (termin do uzgodnienia)

**ks. Marian Matula** – wsparcie duchowe (termin do uzgodnienia)

**Czekamy od poniedziałku do piątku, od godz. 10.00 do 15.00!**

Punkt dofinansowany jest z budżetu miasta Jelenia Góra

# Adresy i telefony

## POWIATOWE CENTRA POMOCY RODZINIE

### Jelenia Góra:

– ul. Podchorążych 15, e-mail: pcpr@pcpr.jgora.pl (powiat ziemski)

#### Telefony:

sekretariat – 075 64 732 77,

osoby niepełnosprawne

– 075 64 732 82

fax – 075 64 732 78.

Dojechać można autobusem MZK nr 1

### Dział Rehabilitacji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

– pl. Piastowski 21, tel. 075 75 588 02, e-mail: mopsjg@wp.pl

### Kamienna Góra:

– ul. Armii Ludowej 7, tel. 075 74 445 70

### Lwówek Śląski:

– Morcinka 7, tel. 075 782 56 41

## MIEJSKIE I GMINNE OŚRODKI POMOCY SPOŁECZNEJ

Jelenia Góra – ul. Słowackiego 13, tel. 075 75 239 51

Gryfów Śląski – Ubocze 300, tel.: 075 78 137 81

Janowice Wielkie – ul. Kolejowa 2, tel. 075 75 155 33, e-mail: gopsjanowice@poczta.onet.pl

Jeżów Sudecki – ul. Długa 63, tel. 075 71 322 54, e-mail: gops@jezowsudecki.pl, www.jezowsudecki.pl

Kamienna Góra – al. Wojska Polskiego 10a, tel. 075 64 666 71

Karpacz – ul. Krótka 4, tel. 075 76 185 95

Kowary – ul. Pstrowskiego 7, tel. 075 71 821 13, e-mail: mopskowary@neostrada.pl

Lwówek Śląski – ul. Morcinka 7, tel. 075 78 256 41, e-mail: PCPRLwówekSlaski.pl

Lubawka – ul. Kamiennogórska 23, tel. 075 74 118 00, e-mail: ops1lub@poczta.onet.pl

Lubomierz – pl. Wolności 1, tel. 075 78 331 39

Marciszów – ul. Szkolna 4b, tel. 075 74 106 52, e-mail: marcogops@wp.pl

Szklarska Poręba – ul. Sikorskiego 8, tel.: 075 71 721 46, e-mail: mopszklarska@epf.pl

Świeradów Zdrój – ul. 11 Listopada 35, tel.: 075 78 163 21 wew. 21

Wleń – ul. Ogrodowa 8, tel.: 075 71 365 83

## OGŁOSZENIA

dotyczące spraw istotnych dla osób niepełnosprawnych

(sprzęt rehabilitacyjny,

zamiana mieszkań,

poszukiwanie opiekunów, itp.)

redakcja TU I TERAZ

przyjmuje BEZPŁATNIE.

Kontaktować się należy

w tej sprawie

z Biurem Sejmiku.

## POWIATOWY URZĄD PRACY W JELENIEJ GÓRZE

ul. Podchorążych 15, tel. 075 6473160 do 162,

fax 075 6473163,

e-mail: wrje@praca.gov.pl, www.jeleniagora.ibip.pl

### FILIA

## DOLNOŚLĄSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY CENTRUM INFORMACJI I PLANOWANIA KARIERY ZAWODOWEJ

al. Wojska Polskiego 18, tel. 075 76 479 66 wew. 110,  
tel./fax 0757522754, e-mail: wrjeciz@praca.pl, www.dwup.pl

## STRONY INTERNETOWE O PRACY

[www.praca.gov.pl](http://www.praca.gov.pl) – serwis informacyjny urzędów pracy

[www.1praca.gov.pl](http://www.1praca.gov.pl) – Program „Pierwsza Praca”

[www.epuls.praca.gov.pl](http://www.epuls.praca.gov.pl) – pośrednictwo pracy na terenie Polski

[www.bezrobocie.org.pl](http://www.bezrobocie.org.pl) – strona Programu „Bezrobocie – co robić?”

[www.eures.praca.gov.pl](http://www.eures.praca.gov.pl) – EURES to sieć współpracujących publicznych służb zatrudnienia pomagających znaleźć pracę w krajach Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii i Szwajcarii

Ponadto między innymi:

[www.praca.onet.pl](http://www.praca.onet.pl)

[www.praca.wp.pl](http://www.praca.wp.pl)

[www.praca.interia.pl](http://www.praca.interia.pl)

[www.praca.pl](http://www.praca.pl)

[www.jobsales.pl](http://www.jobsales.pl)

## ZAKŁADY PRACY CHRONIONEJ DZIAŁAJĄCE W JELENIEJ GÓRZE

### PPHU OMEGA

ul. Powstańców Śląskich 22  
tel.: 075 76 473 99

### SIMET S.A.

al. Jana Pawła II 33  
tel.: 075 64 714 00

### PPU PROINVAL S.A.

ul. Wojewódzka 5a  
tel.: 075 75 59 317

### ZP-H WIREX

ul. Karola Miarki 42  
tel.: 075 76 782 44

### ZAKŁAD USŁUG GOSPODARCZO-SOCJALNYCH ANTEMA

ul. Fabryczna 1, tel.: 075 75 570 03,  
fax: 075 75 570 20  
adres do korespondencji:  
al. Jana Pawła II 8a,  
58-506 Jelenia Góra

### DUKO S.J.

Z. D. Drapiej, A. Dawiec  
ul. Sobieskiego 60  
tel.: 075 76 762 64

### ZAKŁAD USŁUG ORTOPEDYCZNYCH

ul. Chrobrego, pawilon 438a  
tel.: 075 75 233 55

### DOZORBUD

ul. Ogińskiego 6  
tel.: 075 64 221 16

### PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE JAREX

ul. Krótka 1  
tel.: 075 76 471 91

### SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWA PIAST

ul. Grabowskiego 7  
tel.: 075 75 337 52

### IMPEL SECURITY

ul. 1 Maja 80  
tel.: 075 64 567 00

### EUROIMPEX

ul. Sudecka 42  
tel.: 075 76 787 77  
e-mail: office@euroimpex.pl

## POWIATOWE ZESPOŁY ORZĘKANIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Jelenia Góra (ziemski i grodzki) – ul. Wojska Polskiego 18,  
tel. 075 75 227 54

Kamienna Góra – ul. Armii Ludowej 7,  
tel. 075 74 446 50

Lwówek Śląski – ul. Morcinka 7, tel. 075 78 220 44



# Król bywa nagi

Kiedy piszę do pana, panie redaktorze, za moimi oknami nadal trwa kampania wyborcza, w telewizorze zresztą też. Na ekranie pojawiają się uśmiechnięci od ucha do ucha lub zasmuceni losem kraju i narodu kandydaci i tłumaczą, że są najlepsi. Tylko oni dysponują odpowiednią porcją inteligencji oraz właściwym zasobem wiedzy, aby poukładać te klocki i sprawić, że Polska urośnie w siłę, a ludzie będą żyli dostatniej.

Zauważyłam jednak, iż chwalenie się jest cechą nie tylko polityków. Na początku września zmuszona byłam oglądać transmisje z Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Tour de Pologne. Zmusił mnie do tego mój stary. Uważa on, że jak ma dwa kółka przy wózku inwalidzkim, to też jest kolarzem i powinien dopingować swoich kumpli,

a telewizor mamy jeden. Dyrektor tego interesu Czesław Lang zamiast pilnować czy w punktach żywieniowych zawodnicy dostają kaszankę odpowiedniej jakości, większość czasu spędza w towarzystwie telewizyjnych komentatorów. Ujmuje mikrofon w spracowane kolarskie dłonie i tłumaczy, iż jego impreza jest znakomicie zorganizowana, biorą w niej udział największe gwiazdy, a rywalizacja na trasie zapiera dech w piersiach. Nawet jak jakiś redaktor ma inne zdanie, to i tak przy panu Czesławie nie wypada go ujawniać.

Bywa jednak i tak, że prawda wychodzi na jaw. Reżyser, choreograf, tancerz i piosenkarz Józefowicz Janusz przez wiele lat chwalił się niemożliwymi sukcesami odnoszonymi za wschodnimi granicami. Publiczność Moskwy i Petersburga podobno

szalała na jego spektaklach, a w Mińsku wałała na kolana samego prezydenta Łukaszenkę. Nasze społeczeństwo nie za bardzo mogło skonfrontować te opinie z rzeczywistością, szczególnie jeśli chodzi Mińsk, bo na Białoruś nie każdego wpuszczają. Ale nareszcie pan Janusz pokazał coś i nam w państwowej telewizji, a mianowicie „Przebojową noc”. I okazało się to zwykłym knotem bez pomysłu. Najlepszą recenzję wygłosił Kuba Wojewódzki stwierdzając, że Łyżwiński i Józefowicz niczym się od siebie nie różnią, bo jeden i drugi już nie może!

Przykład pana Janusza chciałem polecić uwadze polityków. Zdarza się i tak, że obietnice trzeba zrealizować!

**Ziuta Kokos**



– Bardzo nam przykro – mówi laborant do mężczyzny, który przyszedł po wyniki badań żony – ale mieliśmy dwie pacjentki o tym samym nazwisku, wyniki nam się pomieszały i teraz nie wiemy, które są które. Szczerze mówiąc oba nie są nadzwyczajne... Jedna z pań ma Alzheimera, a druga uzyskała pozytywny wynik testu na AIDS.

– Ale chyba badania można powtórzyć?

## Śmiech to zdrowie

– Teoretycznie tak, ale są bardzo drogie. NFZ nie zapłaci za dwa testy dla tego samego pacjenta.

– To co ja mam robić?

– Proponuję, aby zawiózł pan żonę do śródmieścia i tam zostawił. Jeżeli trafi sama do domu, po prostu proszę zrezygnować ze współżycia z nią.

\*

Bezdomny prosi biznesmena o wsparcie.

– Nie dam ci pieniędzy, bo je przepijesz!

– Od 10 lat alkoholu w ustach nie miałem.

– No to przypalisz.

– W życiu nie paliłem.

– To wydasz na panienki.

– Mam żonę i dzieci!

– Masz tu 100 złotych i wsiadaj do limuzyny. Muszę żonie pokazać jak kończy człowiek, który nie pali, nie pije i na dziewczyny nie chodzi.

\*

Po porannej kłótni z żoną mąż wściekły wstaje od stołu:

– W łóżku też jesteś do niczego!

– krzyczy trzaskając drzwiami.

Po jakimś czasie zrobiło mu się głupio i postanowił przedzwonić z przeprosinami. Żona długo nie odbierała telefonu.

– Czemu nie podnosiłaś słuchawki?

– Byłam w łóżku.

– O tej porze?

– Zasięgałam niezależnej opinii.